



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romuald Dalewski

SSN Renata Żywicka

w sprawie z powództwa M.G., B.G., P.G. i A.G.

przeciwko P.W.

o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 20 września 2023 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie

z dnia 18 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Pa 138/18,

I. oddala skargę kasacyjną,

II. zasądza od P.W. na rzecz B.G. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym,

III. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego K.K. kwotę 240,000 (dwieście czterdzieści) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej

pozwanemu w postępowaniu kasacyjnym z urzędu.

UZASADNIENIE

Powodowie: B. G., M. G., P. G. i A. G. - spadkobiercy S. G. - pozwem z dnia 15 marca 2014 r., skierowanym przeciwko P. W., wniesli o ustalenie, że zdarzenie, któremu uległ S. G. w dniu 30 lipca 2011 r., stanowiło wypadek przy pracy oraz o sprostowanie protokołu powypadkowego sporządzonego w dniu 14 września 2011 r. poprzez stwierdzenie, że ww. wypadek jest wypadkiem przy pracy.

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Po rozpoznaniu apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 18 grudnia 2020 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż zdarzenie jakiemu uległ S. G. w dniu 30 lipca 2011 r. było wypadkiem przy pracy i dokonał sprostowania w tym zakresie protokołu powypadkowego nr [...], sporządzonego dnia 14 września 2011 r. w pkt 6 w ten sposób, że: „stwierdza się, że wypadek jest wypadkiem przy pracy”; zasądził od P. W. na rzecz M. G., B. G., P. G., A. G. kwoty po 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję; nakazał ściągnąć od pozwanego P. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie - kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych, ustalając, że w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa; zasądził od P. W. na rzecz M. G., B. G., P. G., A. G. kwoty po 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej; rozstrzygnął, że koszty sądowe instancji odwoławczej ponosi Skarb Państwa. Sąd Odwoławczy dokonał własnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i uznał za celowe jego uzupełnienie. W tym celu Sąd zwrócił się do WOMP w S. oraz do J. K. prowadzącego Indywidualną Praktykę Lekarską o przedłożenie całości dokumentacji medycznej S. G., a w szczególności dokumentacji poprzedzającej wydanie zaświadczenia nr [...] z 25 lutego 2008 r. oraz

orzeczenia lekarskiego nr [...] i zaświadczenia lekarskiego z 20 maja 2008 r. Sąd Okręgowy zwrócił się także do Urzędu Miejskiego w S. Wydziału Komunikacji o nadesłanie zaświadczeń lekarskich znajdujących się w teczce osobowej kierowcy S. G.. Nadto dopuścił dowód z opinii biegłych: biegłego z zakresu BHP oraz biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu kardiologii i medycyny pracy. W oparciu o przeprowadzone dowody, Sąd Okręgowy dokonał częściowo odmiennych ustaleń od tych poczynionych przez Sąd I instancji. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd II instancji do stwierdzenia, iż zmarły w dniu 30 lipca 2011 r. nie posiadał aktualnych badań lekarskich, wobec czego nie powinien zostać w ogóle dopuszczony do pracy. W ocenie Sądu odwoławczego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego należy przyjąć, że pozwany pracodawca był w pełni świadomy powyższych uchybień, albowiem sporządził w dniu 8 kwietnia 2011 r., na podstawie art. 229 § 4 k.p., skierowanie na okresowe badania lekarskie dla S. G., zatrudnionego jako kierowca samochodu ciężarowego, w aktach osobowych zmarłego brak jest dowodu, iż powyższe badania zostały zrealizowane, dodatkowo na pierwszej karcie części A akt osobowych zmarłego widnieje zapisana kolorem czerwonym adnotacja: „brak orzeczenia lekarskiego”. Ponadto biegły z zakresu BHP dokonał wyraźnego rozdzielenia zaświadczenia lekarskiego wystawionego przy uzyskaniu prawa jazdy i zaświadczenia wymaganego na podstawie art. 39j ustawy o transporcie drogowym. Pracownik nie powinien być zatem dopuszczony do wykonywania pracy przez pozwanego. Jak słusznie wskazał biegły, obowiązek poddania się badaniom lekarskim i psychologicznym przez kierowców wykonujących przewóz drogowy wynika z ustawy o transporcie drogowym (art. 39j ustawy o transporcie drogowym z dnia 6 września 2001 r.), natomiast obowiązek poddania się badaniom profilaktycznym (wstępnym, okresowym i kontrolnym) wynika z Kodeksu pracy (art. 211 k.p.), dotyczy to również pracowników zatrudnionych na stanowisku kierowcy, lecz nie podlegających przepisom ustawy o transporcie drogowym, bądź wykonujących pracę na innych stanowiskach i kierujących w ramach obowiązków zawodowych samochodem służbowym. Orzeczenie o uprawnieniu do kierowania pojazdami ciężarowymi, jest czym innym aniżeli orzeczenie o możliwości podjęcia takiej pracy. Orzeczenia te obejmują różny zakres badań, są wydawane na różne potrzeby, wreszcie — jak już wyżej wskazano

— regulują je odmienne akty prawne. Zdaniem Sądu odwoławczego, biorąc pod uwagę schorzenia zdiagnozowane u S. G., w tym w szczególności leczone nadciśnienie tętnicze powikłane niedowładem połowicznym prawostronnym (2010 r.) - które w ocenie biegłych z zakresu medycyny pracy i kardiologii może stanowić przeciwwskazanie do wykonywania pracy kierowcy ciężarowego — można przypuszczać, że zmarły prawdopodobnie nie uzyskałby zaświadczenia o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania takiej pracy. Bez znaczenia pozostaje przy tym, że ww. biegli przyjęli, iż zawał serca nie stanowił nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. Skoro powód w chwili zdarzenia nie posiadał aktualnych badań lekarskich, które byłyby wykonane zgodnie z wytycznymi opisanymi przez biegłego z zakresu BHP, to oznacza, że zdarzenie jakiemu uległ S. G. należy uznać za wypadek wywołany przyczyną zewnętrzną.

W skardze kasacyjnej z dnia 4 listopad 2021 r. pełnomocnik P. W. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 grudnia 2020 r., zarzucając naruszenia przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a w szczególności:

- art. 39j ustawy o transporcie drogowym poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że okazanie prawa jazdy przez pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy z wpisem Starosty o ważnej kwalifikacji zawodowej nie jest wypełnieniem obowiązku, o którym mowa w art. 229 § 1 k.p.;

- art. 39j ust. 6 ustawy o transporcie drogowym poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że badania lekarskie, jakim ma poddać się zatrudniony na stanowisku kierowcy pracownik nie są zrównoważone z badaniami, o których mowa w 229 § 1 k.p.;

- art. 15 ustawy o kierujących pojazdami poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że nie można zgodzić się z tym, że okazanie prawa jazdy z odpowiednim wpisem Starosty o ważnej kwalifikacji jest wypełnieniem obowiązku, o którym mowa w k.p. z uwzględnieniem treści art. 39j ust. 6 ustawy o transporcie drogowym, podczas gdy zgodnie z ust. 2 pkt 2 art. 15 ustawy o kierujących pojazdami, dokonanie w dokumencie prawa jazdy wpisu potwierdzającego odbycie kwalifikacji zawodowej jest poprzedzone przedłożeniem orzeczenia lekarskiego stwierdzającego m.in., iż

brak jest przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy a pracownik pozwanego takie prawo jazdy mu okazał;

- art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dopuszczenie do pracy pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym, nieposiadającego badań okresowych stwierdzających zdolność do wykonywania przez niego pracy na zajmowanym stanowisku, przy dokonanych przez Sąd w niniejszej sprawie ustaleniach, iż praca ta wykonywana była w zwykłych warunkach, stanowi przyczynę zewnętrzną przesądzającą o zakwalifikowaniu tego zdarzenia, jako wypadku przy pracy, pomijając przy tym poglądy Sądu Najwyższego dotyczące wykonywania pracy „w zwykłych warunkach” przez pracowników dotkniętych pewnymi schorzeniami samoistnymi w kontekście doznania urazu w związku z pracą i traktowania takiego urazu, jako wypadku przy pracy;

- art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w danym przypadku doszło do zaistnienia przyczyny zewnętrznej (w sensie prawnym) i wystarczające jest uznanie, że osoba, która uległa wypadkowi nie posiadała aktualnego badania lekarskiego, a tym samym, że pracodawca dopuścił takiego pracownika do pracy bez zbadania czy po jego stronie istniały przeciwwskazania do wykonywania pracy na danym stanowisku, pomijając przy tym brak zaistnienia przyczyny zewnętrznej powodującej bezpośrednio śmierć pracownika.

Pełnomocnik strony skarżącej wskazał także na naruszenia przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a w szczególności:

- art. 233 § 1, w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w sposób w następstwie, którego nastąpiło negatywne dla pozwanego rozstrzygnięcie sporu, poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu części opinii sądowo-lekarskiej sporządzanej przez dr n. med. R. D. w jej pkt 1 w zakresie, w jakim biegła ta ustaliła, iż „Warunki pracy w tym panujące 30.07.2011 r., opisane w pisemnych motywach Sądu Rejonowego, nie mogły przyczynić się do przyspieszenia procesu chorobowego, który w efekcie krytycznego dnia doprowadził do zgonu. Zawał serca nie stanowił nagłego zdarzenia wywołanego

przyczyną zewnętrzną tj. nadmiernym wysiłkiem i stresem, które rażąco odbiegałyby od zwykłych czynności podczas pracy”;

- art. 244 § 1 k.p.c. polegające na tym, że Sąd rozpoznając sprawę nie uwzględnił treści przedłożonego pozwanemu pracodawcy dokumentu prawa jazdy z właściwym wpisem Starosty o ważnej kwalifikacji w zakresie, w jakim, dokonanie przez uprawniony organ administracji w dokumencie prawie jazdy takiego wpisu, potwierdzającego odbycie kwalifikacji zawodowej, poprzedzone musi być przedłożeniem temu organowi orzeczenia lekarskiego stwierdzającego m.in., iż brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania „pracy” na stanowisku kierowcy.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wydanego w dniu 18 grudnia 2020 r., w całości i zmianę rozstrzygnięcia poprzez oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sadem Najwyższym według norm przepisanych. Ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik B. G. wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie okazała się niezasadna.

Została ona oparta zarówno na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego – poprzez błędną ich wykładnię, jak i na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego – mających, zdaniem autora skargi, wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia.

Rozpoczynając rozważania od analizy podniesionych zarzutów proceduralnych należy przypomnieć, że spór o ocenę faktów i dowodów nie może być przenoszony z postępowania przed sądami powszechnymi do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany dokonanymi ustaleniami faktycznymi. Rolą Sądu Najwyższego rozpoznającego skargi kasacyjne nie jest ponowne rozpoznawanie sprawy (nie jest on sądem trzeciej instancji), lecz ocena legalności prawomocnego rozstrzygnięcia, połączone z rozpatrywaniem kwestii prawnych budzących wątpliwości i rozbieżności w judykaturze. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktu, lecz sądem prawa, który nie ma kompetencji ani możliwości przeprowadzania postępowania dowodowego czy ustalania stanu faktycznego. Konsekwencją przyjęcia modelu apelacji pełnej oraz nadaniu skardze kasacyjnej nadzwyczajnego charakteru jest więc ograniczenie nie tylko dopuszczalności nowych faktów i dowodów w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, lecz także możliwości kwestionowania ustaleń w tym zakresie. Zastrzeżenie to oznacza, że zarzuty podnoszone w postępowaniu kasacyjnym nie mogą polegać na podważaniu ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Procesowe podstawy kasacyjne odnieść mogą więc zamierzony skutek tylko wtedy, gdy następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że miały wpływ na treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia – czego strona skarżąca w niniejszej sprawie nie wykazała. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Także drugi z zarzutów naruszenia prawa procesowego, zawarty w skardze kasacyjnej, nie mógł odnieść spodziewanego przez stronę skarżącą skutku. Artykuł 244 § 1 k.p.c. normuje formalną moc dowodową dokumentu urzędowego i nakazuje traktować jako udowodnioną jedynie jego treść. Sąd Apelacyjny nakazowi temu w żaden sposób nie uchybił. Materialna moc dowodowa dokumentu urzędowego i jego znaczenie dla wyniku postępowania podlegają bowiem ocenie według zasad przewidzianych w art. 233 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2017 r., III PK 134/16, Legalis nr 1681990, wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2022 r., II CSKP 812/22, Legalis nr 2854308). Ocena dowodów nie podlega jednak, jak to już wyżej zostało wskazane, kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Bezpodstawne okazały się także podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego, sprowadzające się do próby przekonania, że posiadanie orzeczenia lekarskiego, stwierdzającego brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy (zgodnie z wymogami art. 15 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami – t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 622 ze zm.) wypełnia obowiązek wynikający z art. 229 § 1 k.p. w związku z art. 39j ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2201 ze zm.). Pogląd prezentowany w tym zakresie przez stronę skarżącą jest błędny. Pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku (art. 229 § 4 k.p.).

Sąd Apelacyjny słusznie wskazał, że należy dokonać wyraźnego rozdzielenia zaświadczenia lekarskiego wystawionego przy uzyskaniu prawa jazdy do kierowania pojazdami i zaświadczenia wymaganego na podstawie art. 39j ustawy o transporcie drogowym. W myśl art. 39a ust. 1 pkt 3 ustawy o transporcie drogowym przedsiębiorca lub inny podmiot wykonujący przewóz drogowy może zatrudnić kierowcę, jeżeli osoba ta nie ma m.in. przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy. Zgodnie z art. 39j ust. 1 powołanej ustawy, kierowca wykonujący przewóz drogowy podlega badaniom lekarskim przeprowadzanym w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy. Badania te są wykonywane, z zastrzeżeniem ust. 3-6, w zakresie i na zasadach określonych w przepisach ustawy

- Kodeks pracy (ust. 2). Z kolei według ust. 3 art. 39j tejże ustawy zakres badań lekarskich, o których mowa w ust. 1, obejmuje ponadto ustalenie istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami, zgodnie z ustawą - Prawo o ruchu drogowym. Zatem już z brzmienia art. 39j ust. 1-3 ustawy wynika, że kierowca wykonujący przewóz drogowy musi przejść badania lekarskie w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy, jak i badania lekarskie przeprowadzane w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami, co należy udokumentować odpowiednimi orzeczeniami lekarskimi. Podstawą prawną każdego z badań są więc inne przepisy: badań lekarskich w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy – przepisy Kodeksu pracy i wydanego na podstawie delegacji zawartej w art. 229 § 8 Kodeksu pracy – rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 607), natomiast badań lekarskich przeprowadzanych w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami – obowiązującego w chwili zdarzenia art. 122 ustawy prawo o ruchu drogowym i wydanego na jej podstawie delegacji z art. 123 – rozporządzenia Ministra Zdrowia z 7 stycznia 2004 r. w sprawie badań lekarskich kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami (obecnie jest to rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 5 grudnia 2022 r. w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców (Dz.U. z 2022 r., poz. 2503), wydane na podstawie art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, Dz.U. z 2021 r., poz. 1212, ze zm.). Przepis art. 39j ust. 4 pkt 1 i 2 określał częstotliwość przeprowadzania badań lekarskich i to obu rodzajów, gdyż mówił o badaniach z ust. 1, których zakres także obejmował badania z ust. 3 tego samego artykułu. W tym zakresie stanowił uzupełnienie przeprowadzania badań lekarskich określonych w art. 122 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Ponadto w myśl art. 39j ust. 6 tejże ustawy badania lekarskie, o których mowa w ust. 1, wykonywać mogli lekarze uprawnieni do wykonywania badań profilaktycznych, o których mowa

w przepisach Kodeksu pracy, posiadający dodatkowo uprawnienia do przeprowadzania badań lekarskich kandydatów na kierowców i kierowców określone w odrębnych przepisach.

Zatem w zakresie przeciwwskazań zdrowotnych musiało zostać wydane w gruncie rzeczy orzeczenie(a) lekarskie, stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy, jak i brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami. Brak było więc podstaw do zaakceptowania stanowiska Sądu I instancji, że wystarczyło posiadanie jedynie orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowcy (nie dokumentującego brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami bądź odrębnego orzeczenia lekarskiego dokumentującego tę okoliczność), skoro kwestię tę regulowały przepisy ustawy o transporcie drogowym, a przepisy – Kodeksu pracy i Prawa o ruchu drogowym, tylko co do zakresu i zasad przeprowadzania badań (por. wyrok NSA z dnia 23 lipca 2013 r., II GSK 458/12, opubl. orzeczenia.nsa.gov.pl). Stanowisko powyższe potwierdza także § 13 pkt 2 rozporządzenia z 30 maja 1996 r., który stanowi, że rozporządzenie nie narusza przepisów dotyczących badań lekarskich osób przyjmowanych do pracy i pracowników, dla których w myśl obowiązujących przepisów uzyskanie odpowiedniego orzeczenia lekarskiego jest warunkiem nabycia lub posiadania uprawnień do wykonywania określonego zawodu lub czynności bądź jest niezbędne ze względów sanitarno-epidemiologicznych (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 22 stycznia 2014 r., II GSK 1766/12, [Legalis](http://legalis.prawo.pl) nr 777055, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 25 stycznia 2021 r., III SA/Kr 824/20, [Legalis](http://legalis.prawo.pl) nr 2554119).

Podstawą do przeprowadzenia badań lekarskich było skierowanie wydane przez pracodawcę. W skierowaniu tym pracodawca określa (§ 4 ust. 2 rozporządzenia z 30 maja 1996 r.):

- 1) określenie rodzaju badania profilaktycznego, jakie ma być wykonane;
- 2) w przypadku osób przyjmowanych do pracy lub pracowników przenoszonych na inne stanowiska pracy – określenie stanowiska pracy, na którym osoba ta ma być zatrudniona; w tym przypadku pracodawca może wskazać w

skierowaniu dwa lub więcej stanowisk pracy, w kolejności odpowiadającej potrzebom zakładu;

3) w przypadku pracowników – określenie stanowiska pracy, na którym pracownik jest zatrudniony;

4) opis warunków pracy uwzględniający informacje o występowaniu na stanowisku lub stanowiskach pracy czynników niebezpiecznych, szkodliwych dla zdrowia lub czynników uciążliwych i innych wynikających ze sposobu wykonywania pracy, z podaniem wielkości narażenia oraz aktualnych wyników badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia, wykonanych na tych stanowiskach.

Warto w tym miejscu zauważyć, że zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 9 marca 2011 r. (II PK 225/10, OSNP 2012, nr 9-10, poz. 112), przez "stanowisko pracy", o którym mowa w art. 229 § 4 k.p., należy rozumieć zarówno określenie rodzaju pracy, jak i miejsca (warsztatu) pracy. W skierowaniu pracownika na badania lekarskie podstawowe znaczenie ma określenie czynników zagrożeń dla zdrowia i życia pracownika (charakterystyka stanowiska pracy), a nie nazwa stanowiska pracy.

Szczególne znaczenie mają przy tym dwie ostatnie informacje zawarte w skierowaniu pracodawcy, gdyż determinują one zakres przeprowadzanego badania. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt i jeszcze raz podkreślić, że orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na danym stanowisku nie może być zastąpione przez jakikolwiek inny dokument. W wyroku z 7 listopada 2002 r. (II SA 3358/01, Pr. Pracy 2003, Nr 3, s. 38-40) NSA w Warszawie stwierdził, z czym należy się zgodzić, że posiadanie przez osobę przyjmowaną do pracy lub pracownika świadectwa stwierdzającego uprawnienia danej osoby do wykonywania określonego zawodu nie jest tożsame z posiadaniem orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na konkretnym stanowisku. Nie uchyla obowiązku przeprowadzenia badań lekarskich przedstawienie przez pracownika wyników badań przeprowadzonych do innych celów niż podjęcie pracy (tak wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2 lutego 1999 r., II SA/Wr 975/97, Pr. Pracy 1999, Nr 6, s. 45).

Nie doszło więc w przedmiotowej sprawie do naruszenia przez Sąd II instancji art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Dopuszczenie bowiem do pracy

pracownika bez przeprowadzenia badań kontrolnych i po upływie terminu obowiązującego do przeprowadzenia takich badań może stanowić (i w tym przypadku stanowiło) przyczynę zewnętrzną uzasadniającą uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy. Dopuszczenie pracownika do pracy bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego zdolność do wykonywania pracy na określonym stanowisku obciąża pracodawcę ryzykiem, że nawet zwykłe czynności wykonywane w zwykłych warunkach zatrudnienia przez pracownika o zmniejszonej sprawności organizmu mogą być - w okolicznościach konkretnej sprawy - uznane za podjęte przy użyciu nadmiernego dla tego pracownika wysiłku, a to prowadzi ostatecznie do konkluzji, że przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy jest ten wysiłek (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 stycznia 2019 r., I PK 215/17, Legalis nr 1863232; 22 czerwca 2015 r., I PK 235/14, Legalis nr 1337745; 18 marca 2015 r., I PK 162/14, Legalis nr 1242086; 5 czerwca 2013 r., III UK 80/12, Legalis nr 768641).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) i § 16 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 15 ust. 1 pkt 4 w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2023 r., SK 53/22 (Dz.U. z 2023 r., poz. 842).

[SOP]

[ms]